# 40 Zakorzenieni we wspólnocie Kościoła Akacja Katolicka szkołą wiary, apostolstwa i świętości. Materiały formacyjne na 2024 rok

ks. Wojciech Kućko Warszawa

## Katecheza X **Formacja pasterzy i liderów ruchów oraz wspólnot w kierunku otwartości** i **umiejętności rozpoznawania charyzmatów**

### Modlitwa o siedem darów Ducha Świętego [Po każdym wezwaniu: *Wysłuchaj nas, Duchu Święty!]*

Duchu Święty, Ty nas uświęcasz, wspomagając w pracy nad sobą.

Ty nas pocieszasz, wspierając, gdy jesteśmy słabi i bezradni.

Proszę Cię o Twoje dary.

Proszę o dar mądrości, bym poznał i umiłował Prawdę wiekuistą, którą jesteś Ty, mój Boże.

Proszę o dar rozumu, abym, na ile mój umysł może pojąć, zrozumiał prawdy wiary.

Proszę o dar umiejętności, abym patrząc na świat, dostrzegał w nim dzieło Twojej dobroci i mądrości, i abym nie łudził się, że rzeczy stworzone mogą zaspokoić wszystkie moje pragnienia.

Proszę O dar rady na chwile trudne, gdy nie będę wiedział, jak postąpić.

Proszę o dar męstwa na czas szczególnych trudności i pokus.

Proszę o dar pobożności, abym chętnie obcował

z Tobą w modlitwie, abym patrzył na ludzi jako braci i na Kościół jako narzędzie Twojej ojcowskiej opieki. Proszę o dar bojaźni Bożej, bym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża.

Amen[[1]](#footnote-1)

### Nauczanie Pisma Świętego

I On ustanowił jednych apostołami, innych proroka­mi, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczy­cielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż doj­dziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego po­znania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa (Ef 4, 11-13).

Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególny­mi członkami. I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspie­rania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy pro­rokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdra­wiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszy­scy potrafią je tłumaczyć? Lecz wy starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą (1 Kor 12,27-31).

Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Ma­rii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów. Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim, pogrą­żonym w smutku i płaczącym. Ci jednak słysząc, że żyje i że ona Go widziała, nie chcieli wierzyć. Potem ukazał się w innej postaci dwom z nich na drodze, gdy szli do wsi. Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli. W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: "Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępio­ny. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśliby co zatrute­go wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie". Po rozmowie z nimi Pan Je­zus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszy­ły (Mk 16, 9-20).

### Nauczanie Kościoła

Ponadto ten sam Duch Święty nie tylko przez sakra­menty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnota­mi go przyozdabia, ale "udzielając każdemu, jako chce" (1 Kor 12, 11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą poży­teczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: "Każde­mu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku" (1 Kor 12, 7). A ponieważ te charyzmaty, zarówno najznamienitsze, jak i te bardziej pospolite a szerzej rozpowszechnio­ne, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pociesze. O dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekko­myślnie ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostolskiej działalności, sąd o ich autentyczności i o wła­ściwym wprowadzeniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i za­chowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 12 i 19-21) (KK, 12).

Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również pro­ste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze wzglę­du na potrzeby świata (KKK, 799).

Charyzmaty powinny być przyjmowane z wdzięcz­nością przez tego, kto je otrzymał, ale także przez wszyst­kich członków Kościoła. Są one rzeczywiście wspaniałym bogactwem łaski dla żywotności apostolskiej i dla świę­tości całego Ciała Chrystusa, pod warunkiem jednak, że chodzi o dary, które prawdziwie pochodzą od Ducha Świętego i żeby były wykorzystywane w sposób w peł­ni zgodny z autentycznymi poruszeniami tego Ducha, to znaczy w miłości, będącej prawdziwą miarą charyzma­tów (KKK, 800).

W tym sensie okazuje się zawsze konieczne rozezna­wanie charyzmatów. Żaden charyzmat I1ie zwalnia z po­trzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podpo­rządkowania się tym, "którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowy­wać to, co dobre", by wszystkie charyzmaty, w ich różno­rodności i komplementarności, współdziałały dla "wspól­nego dobra" (1 Kor 12, 7) (KKK, 801).

Charyzmaty winny być przyjmowane z wdzięczno­ścią zarówno przez tych, którzy je otrzymują, jak i przez wszystkich członków Kościoła. W nich bowiem szczegól­nie obficie objawia się łaska zapewniająca apostolską ży­wotność i świętość całemu Ciału Chrystusa, pod warun­kiem, że pochodzą one naprawdę od Ducha i są używane rzeczywiście zgodnie z Jego natchnieniem. Dlatego za­wsze należy się starać o *właściwe rozpoznanie charyzmatu.* W praktyce bowiem, jak powiedzieli Ojcowie synodalni, "działanie Ducha Świętego, który tchnie tam, gdzie chce, nie zawsze jest łatwe do rozpoznania i przyjęcia. Wiemy, że Bóg działa we wszystkich chrześcijanach, i zdajemy so­bie sprawę z tego, jak wielki pożytek niosą charyzmaty za­równo poszczególnym ludziom, jak całej chrześcijańskiej wspólnocie. Niemniej jesteśmy również świadomi wiel­kiej mocy grzechu, który stara się wprowadzić niepokój i zamęt w życie wiernych i wspólnoty".

Toteż żaden charyzmat nie zwalnia z obowiązku za­chowywania łączności i posłuszeństwa wobec *Pasterzy Kościoła.* Sobór wyraźnie mówi, że "sąd o ich [charyzma­tów] autentyczności i o właściwym wprowadzaniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożony­mi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 12 i 19-21)", tak aby wszystkie charyzmaty w swojej różnorodności i komplementarności współdzia­łały na rzecz wspólnego dobra (ChL, 24).

Przyjmujcie więc charyzmaty z wdzięcznością dla uświęcenia Kościoła i żywotności apostolstwa! To przy­jęcie i wdzięczność Duchowi Świętemu są nieodłączne od rozeznawania, które jest właściwe misji biskupa, jak przy­pomniał Sobór Watykański II. Powierzył on tym, którzy sprawują posługę pasterską, sąd o autentyczności chary­zmatów i o właściwym wprowadzaniu ich w czyn, nie ga­sząc Ducha, lecz doświadczając wszystkiego i zachowując to, co dobre. Dlatego musi być zawsze jasne, że żaden cha­ryzmat nie zwalnia z obowiązku zachowywania łączno­ści i posłuszeństwa wobec pasterzy Kościoła. Przyjmując, osądzając i rozporządzając różnymi darami i charyzma­tami, biskup oddaje wielką, cenną przysługę kapłaństwu wiernych i żywotności Kościoła, który zajaśnieje jako ob­lubienica Chrystusa, odziana świętością swych dzieci (Be­nedykt XVI, *Przemówienie do uczestników spotkania dla nowych biskupów [15.09.2011]).*

[ ... ] najpiękniejszym doświadczeniem jest odkrycie, jak *wieloma różnymi charyzmatami* i jak licznymi darami swojego Ducha Ojciec napełnia swój Kościół! Nie powin­no to być widziane jako powód do zagubienia, niepoko­ju: to wszystko są dary, które Bóg daje wspólnocie chrze­ścijańskiej, aby mogła harmonijnie wzrastać w wierze i w Jego miłości, jak jedno ciało, ciało Chrystusa. Ten sam Duch, który obdarza tą różnorodnością charyzmatów, bu­duje jedność Kościoła. To jest zawsze ten sam Duch. To­też w obliczu tej różnorodności charyzmatów nasze serce musi otwierać się na radość i powinniśmy myśleć: ,Jaka to piękna rzecz! Tyle różnych darów, bo wszyscy jesteśmy dziećmi Boga i wszystkich nas kocha w ten sam sposób". A więc biada, jeśli te dary stają się powodem do zawiści, podziału czy zazdrości! Jak przypomina Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian, w rozdziale 12, wszyst­kie charyzmaty są ważne w oczach Boga, a jednocześnie nikt nie jest niezastąpiony. Oznacza to, że we wspólnocie chrześcijańskiej wszyscy siebie nawzajem potrzebujemy i każdy otrzymany dar zostaje w pełni wykorzystany, kie­dy jest dzielony z braćmi dla dobra wszystkich. To jest Kościół! I kiedy Kościół z różnorodnośtią swoich cha­ryzmatów wyraża się w jedności, nie może się mylić: to jest piękno i siła *sensus fide i,* owego nadprzyrodzonego zmysłu wiary, który zostaje dany przez Ducha Świętego, abyśmy razem mogli wszyscy dotrzeć do serca Ewangelii i nauczyć się naśladować Jezusa w naszym życiu (Fran­ciszek, *Zdolni do miłości.* Katecheza wygłoszona podczas audiencji generalnej w Watykanie [1.10.2014]).

### Wprowadzenie

Współczesny Kościół jest wezwany do odczytywania sensu otaczającej nas rzeczywistości. Papież Franciszek mówi o "zmianie epoki", która nie wiąże się jedynie ze zmianami epokowymi, ale ma charakter poważnego pro­cesu przemiany[[2]](#footnote-2). Zaprasza wierzących do refleksji nad nie­rzadko fundamentalnymi prawdami wiary, ciągle tej sa­mej i niezmiennej, a jednocześnie dynamicznej i mogącej zaoferować coś konkretnego ludziom wszystkich czasów. Wśród wielu wyzwań naszych czasów bardzo istotnym wydaje się właściwe rozumienie charyzmatów, które są szczególnymi darami dla wspólnoty w służbie tej wspól­nocie. Jest to temat tym bardzo aktualny, ponieważ mamy obecnie do czynienia z procesem, nazywanym "pente­kostalizacją chrześcijaństwa" albo "nową Reformacją". Jest on związany z silną ekspansją ruchów zielonoświąt­kowych i charyzmatycznych w różnych częściach globu ziemskiego. Kardynał Kurt Koch, przewodniczący Papie­skiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, zaznacza:

"Rzeczywiście, zauważamy wielki rozwój tych Kościołów, szczególnie w ruchach pentekostalnych. Pentekostalizm jest dziś drugą co do wielkości rzeczywistością chrześci­jaństwa po Kościele rzymskokatolickim". W opinii Kar­dynała w sensie chronologicznym mamy do czynienia z czwartą formą chrześcijaństwa - formą pentekostalną, obok dotychczasowych: katolickiej, prawosławnej i pro­testanckiej[[3]](#footnote-3). Należy zatem przyjrzeć się bardzie takim ru­chom i inicjatywom w Kościele rzymskokatolickim, które związane są powoływaniem się na działanie Ducha Świę­tego, aby z jednej strony rzeczywiście docenić to, co jest bogactwem Bożego działania w świecie, z drugiej zaś do­strzec niebezpieczeństwa związane z fałszywą oceną cha­ryzmatów. Refleksji rozumowej w tej dziedzinie zawsze powinno towarzyszyć spojrzenie oczami wiary.

### Rozważanie

Charyzmat to nadprzyrodzony dar, udzielony przez Chrystusa przez Ducha Świętego "w celu wypełnienia określonej służby we wspólnocie Ludu Bożego"[[4]](#footnote-4). Termin ten pochodzi od św. Pawła z Tarsu. Sama rzeczywistość nadzwyczajnych Bożych darów znana już była w Starym Przymierzu, jednak ich określanie jako "charyzmaty" jest związane z działalnością Apostołów. Warto wymienić choćby kilka darów Bożego Ducha, opisanych na kartach Starego Testamentu: Mojżesz i siedemdziesięciu starszych ludu (por. Pwt 34, 9; Lb 11, 17. 25. 29); sędziowie (por. Sdz); władcy, jak np. Dawid (1 Sm 16, 13). Wszystkie księ­gi prorockie świadczą o mocy ducha, którą mieli proro­cy, nazywani "mężami Ducha" (por. Oz 9, 7). Zapowie­dzi mesjańskie mówią o Mesjaszu, który przyniesie różne dary, ponieważ sam będzie miał na stałe Ducha Pana (por. Iz 11, 2; Iz 42, 1-9). W tekstach nowotestamentalnych termin "charyzmat" zapisany został szesnaście razy w li­stach św. Pawła oraz w Pierwszym Liście św. Piotra (1 P 4, 10). Jak twierdzi Kazimierz Romaniuk, u św. Pawła cha­ryzmatem jest dar Ducha Świętego, którego chrześcijanin otrzymuje w czasie sakramentu chrztu, także w czasie wkładania rąk lub w innych działaniach apostolskich[[5]](#footnote-5). W perspektywie Pawłowej najistotniejszy jest charyzmat miłości (por. 1 Kor 12, 31-14, 1). Apostoł Narodów uzna­je za charyzmaty ponadto m.in. wiarę, łaskę uzdrawiania, mądrość słowa, dar czynienia cudów, dar języków i ła­skę ich tłumaczenia, dar posługiwania się językami, ła­skę trwania w bezżeństwie[[6]](#footnote-6). Kryterium podstawowym ma być jednak służba dobru wspólnemu Kościoła, czyli Cia­ła Chrystusa. Dlatego posiadanie i posługiwanie się cha­ryzmatami wymagają pewnej dojrzałości w życiu chrze­ścijańskim, a także powinny podlegać kontroli ze strony przełożonych posiadających władzę nad daną wspólnotą[[7]](#footnote-7)..

Nauczanie biblijne, będące podstawą katolickiego ro­zumienia charyzmatów, było w kolejnych wiekach punk­tem wyjścia do interpretacji różnych fenomenów religij­nych, związanych z rozwojem szczególnych łask Ducha Świętego u niektórych wyznawców Jezusa.

W historii chrześcijaństwa można wyodrębnić różne momenty, w których wspólnota Ludu Bożego odczyta­ła znaki szczególnego działania Ducha Świętego. Biskup Andrzej Siemieniewski i ks. Mirosław Kiwka opisują je w kluczu historycznym[[8]](#footnote-8). Już na podstawie kart Nowe­go Testamentu autorzy wskazują na trzy wzory ruchów eklezjalnych: 1) ewangelizacyjny ruch samarytański (por. Dz 8) związany z działalnością Filipa; 2) ewangelizacyjny ruch antiocheński (por. Dz 11-14), w którym udział mieli Paweł, Barnaba i Jakub; 3) "nowa fala" w Antiochii (por. Dz 13)[[9]](#footnote-9). Kolejnymi objawami działania Ducha Świętego w historii, zdaniem wspomnianych autorów, były feno­meny:

chrztu w Duchu Świętym (wyrażającego się w ogniu, płomieniu Ducha, np. w życiu św. Augustyna, Błaże­ja Pascala, Hildegardy z Bingen, św. Gertrudy z Helfty, św. Katarzyny ze Sieny, św. Teresy od Jezusa czy św. Jana od Krzyża);

daru języków w różnych momentach dziejów świata, opisane m.in. w pismach św. Pawła, w pismach św. Tomasza z Akwinu, w życiu mistyków chrześcijań­skich, w duchowości protestanckiej czy we współcze­snych nurtach charyzmatycznych;

globalnej pentekostalizacji chrześcijaństwa związanej z reinterpretacją Dziejów Apostolskich[[10]](#footnote-10).

Warto w tym kontekście postawić pytanie, co dary Ducha Świętego dają Kościołowi, a także poszczególnym wierzącym? *Katechizm Kościoła katolickiego* przypomina:

"Charyzmaty powinny być przyjmowane z wdzięcznością przez tego, kto je otrzymał, ale także przez wszystkich członków Kościoła. Są one rzeczywiście wspaniałym bo­gactwem łaski dla żywotności apostolskiej i dla świętości całego Ciała Chrystusa, pod warunkiem jednak, że cho­dzi o dary, które prawdziwie pochodzą od Ducha Święte­go i żeby były wykorzystywane w sposób w pełni zgod­ny z autentycznymi poruszeniami tego Ducha, to znaczy w miłości, będącej prawdziwą miarą charyzmatów" (KKK, 800). Istotne jest zatem nastawienie na właściwe rozeznawanie darów Ducha, które zależy od kompetent­nej władzy kościelnej.

Wydatną pomocą w ocenie darów charyzmatycznych jest opublikowany w 2016 roku dokument Kongregacji Nauki Wiary *Iuvenescit Ecclesia[[11]](#footnote-11).* Perspektywa konieczno­ści głoszenia Ewangelii zaprezentowana w *Evangelii gau­dium* winna być głównym motorem działania w obsza­rze ruchów charyzmatycznych. Nowe ruchy religijne są, jak twierdził Jan Paweł II, "opatrznościową odpowiedzią" Ducha Świętego na zlaicyzowanie społeczeństwa[[12]](#footnote-12). Owo rozeznawanie darów, które nie jest procesem łatwym ani krótkim, kierować się powinno ośmioma poniższymi kry­teriami, rozpracowanymi przez autorów watykańskiego listu[[13]](#footnote-13)

1. *Prymat powołania każdego chrześcijanina do świętości.*

Fundamentalne jest pytanie o to, do czego prowadzi używanie danego daru, przede wszystkim zaś, czy dzięki niemu rośnie miłość między ludźmi i dążenie do świętości.

1. *Zaangażowanie w misyjne głoszenie Ewangelii.* Kryte­rium to wskazuje na konieczność ewangelizacji, która wypływać powinna z każdego działania chrześcijani­na. Jeśli dar temu służy, wpisuje się wyraźnie w logikę apostolskiego celu Kościoła.
2. *Wyznanie wiary katolickiej.* To bardzo istotny element rozeznania, odwołuje się bowiem do oceny charyzma­tu w świetle tego, czego uczy Kościół, przede wszyst­kim przez Magisterium papieża i biskupów, "dlatego trzeba unikać wykraczania "poza *(proagon)* naukę Kościoła i wspólnotę kościelną"; gdyż jeśli "nie trwa­my w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa (por. 2 J 9)"[[14]](#footnote-14).
3. *Świadectwo rzeczywistej komunii* z *całym Kościołem.*

To bardzo ważne kryterium odwołuje się do Paw­łowego wymogu służby wspólnocie. Człowiek ob­darzony charyzmatami winien w sposób synowski odnosić się ,,«do papieża, który jest trwałym i wi­dzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego» i do biskupa, będącego «widzialnym źródłem i fun­damentem jedności Kościoła partykularnego»"[[15]](#footnote-15). To oddanie hierarchicznej wspólnocie wyraża się również w zaangażowaniu obdarowanego łaskami w działania ewangelizacyjne, katechetyczne i pedagogiczne.

1. *Uznanie i szacunek dla wzajemnej komplementarności innych komponentów charyzmatycznych w Kościele.* Charyzmat jest rozeznawany we wspólnocie Kościoła, dlatego nie może służyć podziałom, wywyższaniu się albo deprecjonowaniu innych obdarowanych[[16]](#footnote-16).
2. *Akceptacja czasu próby w rozpoznawaniu charyzmatów.*

Proces rozeznawania charyzmatów wymaga ogromnej pokory, zarówno ze strony przełożonych kościelnych, jak -i samych obdarowanych. W badaniu autentyczności charyzmatu trzeba odnieść się do porównania go z nowymi wymiarami rzeczywistości wiary oraz z utrapieniami ducha, co ma pokazać związek daru łaski z rzeczywistości Krzyża naszego Pana. Ewentual­ne napięcia i problemy są także probierzem w ocenie prawdziwości daru.

1. *Obecność darów duchowych.* Autorzy watykańskiego dokumentu wymieniają następujące: "miłość, radość, pokój i człowieczeństwo (por. Ga 5, 22); «gorliwe ży­cie życiem Kościoła», większe żywe zaangażowanie w «słuchanie i rozważanie Słowa Bożego»; «ożywie­nie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia li­turgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekro­wanego»"[[17]](#footnote-17).
2. *Wymiar społeczny ewangelizacji.* Człowiek obdaro­wany to także ten, który wiarę chce przekazać dalej. Ma więc być świadkiem Zmartwychwstałego, głoszą­cym Jego prawdę słowami, jak i żywym świadectwem uczynków, poprzez dzieła miłosierdzia, braterstwa i solidarności. W tej dziedzinie ważne jest zgłębianie nauczania społecznego Kościoła, zwłaszcza w trosce o ubogich i opuszczonych, w których w szczególny sposób jawi się sam Chrystus[[18]](#footnote-18).

Wspomniane kryteria są zaproszeniem do dostrzega­nia działania Bożego Ducha wśród wierzących, ale rów­nież do czujności i ostrożności w ocenie pewnych zjawisk.

Przykładem mogą być działania Kościoła względem wielu świętych, którzy odznaczali się nadzwyczajnymi cnotami, łaskami Bożymi i charyzmatami. Dość wspomnieć np. św. Faustynę Kowalską (1905-1938), św. Pio z Pietrelciny (1887-1968), wielu założycieli nowych zgromadzeń za­konnych, mistyków, stygmatyków, ludzi głębokiej i wy­trwałej pracy duchowej. W perspektywie zbliżającej się 200. rocznicy objawień maryjnych, które miały miejsce w Paryżu przy Rue du Bac w 1830 roku, warto zauważyć życie i działalność św. Katarzyny Laboure (1806-1876), a także związane z nią nabożeństwo Cudownego Medali­ka, kultywowane i propagowane przez Rodzinę Wincen­tyńską. To bardzo konkretny charyzmat, znany powszech­nie w świecie, będący pięknym przykładem odczytania, rozeznania i posłusznej realizacji daru, który dał Bóg[[19]](#footnote-19).

Inny przykład podaje św. Tomasz z Akwinu. W cieka­wych słowach opisuje pełną charyzmatów misję apostol­ską, której dostąpiła Maria Magdalena: "Godny zauważe­nia jest potrójny przywilej *(triplex privilegium)* udzielony Magdalenie. Po pierwsze, przywilej prorocki *(propheticum),* ponieważ zasłużyła na widzenie aniołów: prorok jest bo­wiem kimś pomiędzy aniołami a ludem. Po drugie, stano­wisko równe aniołom *(Angelorum fastigium),* ponieważ wi­działa Chrystusa, na którego pragną wejrzeć aniołowie. Po trzecie, misja apostolska *(officium apostolicum),* gdyż rze­czywiście stała się apostołką Apostołów *(,Apostolorum apo­stola),* jako że jej zostało zlecone, aby zwiastować uczniom zmartwychwstanie Pańskie. A jak [niegdyś] kobieta pierw­sza zwiastowała mężczyźnie słowa śmierci, tak teraz kobie­ta pierwsza zwiastowała słowa życia *(verba vitae)"[[20]](#footnote-20).*

Należy ponadto pamiętać także o pewnych niebez­pieczeństwach, związanych ze zbytnim akcentowaniem darów duchowych przy jednoczesnym deprecjonowaniu roli rozumu we właściwym rozeznawaniu charyzmatów. Juan Fernando Usma Gómez z dawnej Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan na łamach dziennika "L'Osservatore Romano" stwierdził, że pentekostalizacja jest oczywistym faktem, który wzywa nas, katolików, do stawiania pytań o sposób bycia chrześcijanami dzisiaj, właściwe rozeznanie, czym jest wobec tych zmian katolic­ki kult, muzyka, pobożność, a także życie moralne[[21]](#footnote-21).

Odczytywanie charyzmatów wiąże się zatem z py­taniami etycznymi dotyczącymi opisywania działania Ducha Świętego. Szybki wzrost liczby wspólnot zielono­świątkowych oraz proces przekształcania różnych kościo­łów i związków wyznaniowych w uniwersalną odmianę chrześcijaństwa charyzmatycznego wielu badaczy określa jako pentekostalizację, uzielonoświątkowienie lub ucha­ryzmatycznienie chrześcijaństwa[[22]](#footnote-22).

W swoich badaniach naukowych Andrzej Kobyliński wskazuje na kilka głównych wyzwań. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na właściwe rozeznawanie charyzmatów, by nie prowadziły one do różnych form synkretyzmu religijnego oraz propagowania takich form uzdrowień, uwolnień i cudów, które nie są do pogodzenia z wiarą katolicką. Po drugie, trzeba w szczególny sposób badać nadprzyrodzoność darów, by czegoś naturalnego nie uznawać za cudowne[[23]](#footnote-23). Po trzecie, należy wykluczyć róż­ne formy psychomanipulacji, charakterystyczne dla spo­tkań zielonoświątkowych w różnych regionach świata. Po czwarte, rozeznawanie charyzmatów winno w szczegól­nie roztropny i powściągliwy sposób dotyczyć domnie­mywanych cudów uzdrowień i tzw. Mszy św. z modlitwą o uzdrowienie. Nie można pozwolić na łudzenie ludzi chorych mirażami zdrowia przy jednoczesnym porzuca­niu praktyki medycyny[[24]](#footnote-24).

Duch Święty niewątpliwie działa we wspólnocie wie­rzących. Kościół jednak posiada właściwe środki i sposo­by uczciwego i prawdziwego odczytywania znaków tej działalności w świecie. Skoro sam Chrystus założył Ko­ściół i dał mu taką władzę, wierni winni w posłuszeństwie przyjmować rozeznanie, którego w dziedzinie charyzma­tów dokonują kompetentne osoby we wspólnocie.

### Wnioski i postulaty pastoralne

Należy zadbać o szeroką katechezę na temat działania Ducha Świętego w świecie oraz w kwestii rozeznawa­nia charyzmatów, ponieważ wierni mają prawo do zdrowej nauki gruntującej ich w wierze.

Bardzo ważne jest wzbudzanie ducha apostolskiego w ludziach, którzy odkrywają w sobie jakieś szczegól­ne charyzmaty. Mogą oni stać się promotorami no­wej ewangelizacji, przede wszystkim w środowiskach, w których żyją na co dzień.

Istotnym zadaniem ruchów i stowarzyszeń katolic­kich jest kształtowanie ducha posłuszeństwa wobec prawowitej władzy kościelnej, np. przez promocję zdrowego nauczania katolickiego, propagowanie pra­sy i sprawdzonych książek, publikacji naukowych i popularnonaukowych z teologii, filozofii, etyki itp.

### Modlitwa

Niech przechodzi Twoje tchnienie jak wietrzyk wio­senny, który sprawia, że kwitnie życie i rozwija się w mi­łości.

Albo jak huragan, który rozpętuje siły nieznane i pod­nosi energie uśpione.

Niech przechodzi Twoje tchnienie w naszym spojrze­niu, aby ogarniało horyzonty dalekie i rozlegle.

Niech przechodzi w naszym sercu, aby zapłonęło żar­liwością spragnioną promieniowania na innych.

Niech przechodzi Twoje tchnienie przez nasze smutne twarze, ażeby ukazał się na nich dobry uśmiech.

I przez nasze ręce zmęczone, ażeby je ożywić, by mo­gły z radością wziąć się do pracy.

Niech przechodzi Twoje tchnienie od samego świtu, aby porwać cały nasz dzień w wielkodusznym uniesieniu hojności.

I niech przechodzi wieczorem, kiedy zbliża się noc, aby nas zachować w Twojej światłości i Twoim zapale.

Niech przechodzi Twoje tchnienie w głębi naszego ducha, aby tam budziły się i obfitowały myśli płodne w dobro.

Niech przechodzi Twoje tchnienie i niech trwa w ca­łym naszym życiu, aby je rozszerzać i nadać mu Boskie wymiary[[25]](#footnote-25).

1. Modlitwa o siedem darów Ducha Świętego, https://niezbednik. niedziela. pl/artykul/34 2/Modli twa -o-siedem -darow- Ducha -Swietego (10.05.2023). [↑](#footnote-ref-1)
2. Por. Franciszek, Przemówienie do Kurii Rzymskiej z okazji Bożego Narodzenia (21.12.2019), http://www.vatican.va/content/francesco/pl/ speeches/20 19 /december/ documents/papa-francesco\_20 191221\_curia¬-romana.html (13.12.2022). [↑](#footnote-ref-2)
3. Por. R ]uchem, Wir haben keinen Konsens beim Ziel der Ókumene, http://kath o lisch . de/ak tu ell es/ak tuell e-arti keI/wir-ha ben - kei n en - k on- sens-beim-ziel-der-okumene (10.05.2023); W. Kućko, Wpływ Reformacji na rozumienie moralności, "Studia Gdańskie" 45 (2019), s. 173-190. [↑](#footnote-ref-3)
4. L Stachowi ak, Charyzmat 1, w: Nowy słownik teologii biblijnej, red H. Witczyk, Lublin-Kielce 2017, s. 134. [↑](#footnote-ref-4)
5. Zob. K Romaniuk, Charyzmat 2, w: Nowy słownik teologii biblij¬nej, red H Witczyk, Lublin-Kielce 2017, s. 135. [↑](#footnote-ref-5)
6. Zob. K Romaniuk, Charyzmat 2, dz. cyt., s. 135. [↑](#footnote-ref-6)
7. Więcej na temat rozumienia charyzmatów Piśmie św. por.:

   J. Krzywda, Urząd i charyzmat w służbie budowy wspólnoty (communio) Kościoła, "Analecta Cracoviensia" 36 (2004), s. 633-648; R Bartnicki, Dary Ducha Świętego w świetle tekstów biblijnych, ,,warszawskie Studia Teologiczne" 19 (2006), s. 171-184; M. Rosik, "Zaczęli mówić rozmaity¬mi językami" (Dz 2, 4). Rozumienie daru języków w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, "Biblica et Patristica Thoruniensia" 1 (2008), s. 215-228. [↑](#footnote-ref-7)
8. Zob. A. Siemieniewski, M. Kiwka, Chrześcijańskie ruchy chary¬zmatyczne: nowość czy kontynuacja tradycji?, Poznań 2019. [↑](#footnote-ref-8)
9. Por. tamże, s. 57-76; W. Gajewski, Charyzmaty w świadectwach epoki ojców apostolskich, "Przegląd Religioznawczy" 3/281 (2021), s. 169. [↑](#footnote-ref-9)
10. Por. A. Siemieniewski, M. Kiwka, Chrześcijańskie mchy chary¬zmatyczne ... , dz. cyt., s. 77-335. [↑](#footnote-ref-10)
11. Kongregacja Nauki Wiary, List luvenescit Ecclesia na temat rela¬cji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła (15.06.2016), https://opoka.org.pllbiblioteka/W/WRlkongre¬gacje/kdwiary/iuvenescit\_150520 16#p9 (30.04.2023). [↑](#footnote-ref-11)
12. Zob. Jan Paweł II, Przemówienie do członków mchów kościelnych i nowych wspólnot (30.05.1998), "L'Osservatore Romano" (wyd po1.) 19 (1998), nr 8-9, s. 39. [↑](#footnote-ref-12)
13. Kongregacja Nauki Wiary, List luvenescit Ecclesia, dz. cyt., 18, a-h. [↑](#footnote-ref-13)
14. Tamże, 18, c. Szerzej zob. także: W. Gajewski, Charyzmat, urząd, hierarchia, Kraków 2010. [↑](#footnote-ref-14)
15. Kongregacja Nauki Wiary, List Iuvenescit Ecclesia, 18, d [↑](#footnote-ref-15)
16. Zob. także: L Grula, Między charyzmatem a intelektem. Próba po¬szukiwania złotego środka w wierze w perspektywie pokusy jej ucharyzma¬tycznienia lub przeintelektualizowania, "Teologia w Polsce" 10 (2016), nr2,s.177-196. [↑](#footnote-ref-16)
17. Kongregacja Nauki Wiary, List Iuvenescit Ecclesia, 18, g. Zob. tak¬że: ]. K. Miczyński, Odmłodzenie "communio" Kościoła przez dary Du¬cha, "Roczniki Teologiczne" 45 (2018), nr 5, s. 24-36. [↑](#footnote-ref-17)
18. Por. A. A. Kasprzak, Lektura "Iuvenescit Ecclesia" listu Kongrega¬cji Nauki Wiary z 15 maja 2016 roku oraz analiza jej głównej tezy o jed¬ności pomiędzy darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi, "Studia Gne¬snensia" 32 (2018), s. 227-241. [↑](#footnote-ref-18)
19. Więcej na ten temat por.: S. Szpoton, A. Sejbuk (red), Katarzyna Laboure. Życie i charyzmat, Kraków 2021. [↑](#footnote-ref-19)
20. Św. Tomasz z Akwinu, Komentarz do Ewangelii św. Jana, XX, w. III, VI, tłum. T. Bartoś, Kęty 2002, s. 1150. [↑](#footnote-ref-20)
21. Por. J. F. Usma Gómez, L'unita si fa camminanda Nel dialogo eon pentecostali ed evangelicali, "L'Osservatore Romano" 25.01.2017, s. 6. [↑](#footnote-ref-21)
22. Por. A. Kobyliński, Etyczne aspekty współczesnej pentekostaliza¬cji chrześcijaństwa, "Studia Philosophiae Christianae" 50 (2014), nr 3, s. 93-130; W. Kućko, Wyzwania etyczne "teologii dobrobytu" w świetle na¬uczania papieża Franciszka, "Studia Nauk Teologicznych PAN" 15 (2020), s.59-77. [↑](#footnote-ref-22)
23. Zob.]. K Miczyński, "Charyzmaty uzdrowień" i modlitwa o uzdro¬wienie w życiu współczesnego Kościoła, "Roczniki Teologiczne" 61 (2014), nr 5, s. 21-32. [↑](#footnote-ref-23)
24. Zob. A. Kobyliński, Etyczne aspekty współczesnej pentekostaliza¬cji chrześcijaństwa, dz. cyt., s. 117-122. [↑](#footnote-ref-24)
25. Modlitwy do Ducha Świętego o. J. Galota SJ. Tchnienie Pięćdzie¬siątnicy, cyt. za: M. Bednarz (oprac.), Skarbnica modlitw, Kraków 2004, s.295. [↑](#footnote-ref-25)